№ 43. Czwartek 22. Lutego 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część nieurzędowa.

Lwów, 22. lutego.

Jen. kor. z 20. b. m. pisze: Wobec pogłoske, jakie obiegają w dziennikach publicznych o pomnożeniu i posuwaniu się wojsk rosyjskich ku granicy austryackiej, możemy oznajmić dziś na podstawie wiarogodnych wiadomości, że nietylko nie zostały pomnożone korpusy rosyjskie, które stały dotąd w pobliżu granicy austryackiej, lecz że przeciwnie nastąpiło zmniejszenie ich i usunięcie w głąb kraju.

W sprawie *szlezwicko-holsztyńskiej* jest *depesza austryacka z 7. lutego* ciągle jeszcze przedmiotem żwawych rozpraw. Jak donoszą gazecie kolońskiej, miała Austrya szczególnie żądać od Prus, ażeby z taką samą wstrzemięźliwością jak ona szanowały oddzielone teraz granice administracyi i nieusiłowały wdzierać się w zakres działalności namiestnika Gablenza. Czy sposob teraźniejszej administracyi Holsztynu odpowiada życzeniom i zamiarom Prus, nie może to dzisiaj wpływać na postępowanie Austryi, nie ma ona teraz żadnego powodu do agitowania w interesie Prus, ani też obowiązku do przytłumienia każdej agitacyi wymierzonej przeciw planom Prus. Do takiego współdziałania potrzebnem jest poprzednie porozumienie się co do kwestyi prawno-politycznej i stanowczego losu Księstw. Jak tylko nastąpi takie porozumienie, mogą Prusy być pewne, że Austrya nie będzie wahać się ani chwili z wykonaniem umowy, lecz przeprowadzi ją natychmiast wbrew wszelkim zabiegom augustenburgskim i innym. Ale nim chwila ta nadejdzie, trzyma się Austrya ściśle postanowień traktatu wiedeńskiego i konwencyi gasteinskiej. Jedynem słusznem żądaniem Prus, które daje się wyprowadzić z tej konwencyi, zeby Austrya jednostronnem postanowieniem nie rozstrzygała stanowczo losy Księstw bez przyzwolenia Prus, a gabinet austryacki może zapewnić rząd pruski, że w Holsztynie nie stanie się nic takiego, coby mogło uprzedzać rozwiązanie kwestyi prawno-politycznej za wspólnem porozumieniem. Tym sposobem czyni Austrya zadość swoim obowiązkom wypływającym z traktatów.

W *francuzkiem ciale prawodawczem* odczytany został *adres* 19. b. m. Projekt adresu pochwala myśl pokoju i powiada co do Rzymu: „Konwencya wrześniowa, wykonana lojalnie, stanie się nową gwarancyą świeckiej władzy monarchicznej Papieża, której utrzymanie jest niezbędnie potrzebnem do niezawisłego wykonywania duchownej władzy Papieża. Co do Mexyku wyraża adres zadowolenie swoje z tego, iż wyprawa zbliża się ku końcowi. Ta ekspedycya dowodzi nanowo bezinteresowność Francyi. „Lud amerykański, który zna oddawna lojalność naszej polityki, nie może się zrażać obecnością wojsk naszych w Mexyku. Podsuwać ich odwołaniu inne pobudki, nie nasze własne, znaczyłoby naruszać nasze prawa i nasz honor. Te zostają pod Twoją opieką, Najjaś. Panie, a ciało prawodawcze wie, że Wasza Ces. Mość będziesz czuwać nad niemi z troskliwością godną Francyi i Twojego imienia.“ Sprawy wewnętrzne są przedstawione tak jak w mowie tronowej.

W *angielskiej izbie wyższej* przeszedł na dniu 19. b. m. wszystkie stadya obrad bil, który upoważnia rząd do *zajęcia wszystkich linii telegraficznych w Irlandyi*.

Szwajcarskie zgromadzenie federacyjne zostało otwarte w Bernie dnia 19. b. m. Prezydent rady nar. Planta wyprowadza z odrzucenia rewizyi konstytucyi naukę, że z samych zewnętrznych pobudek i względów przyzwoitości nie powinno się nigdy wstrząsać najwyższych i najszanowniejszych ustaw kraju. Skuteczne zmiany konstytucyjnych podstaw państwa mogą wypływać tylko z wewnętrznej potrzeby i z przekonania ludu. Nie upatruje on żadnego niebezpieczeństwa w agitacyi wyborczej, w szukaniu środków zaradczych przeciw uchybieniom prawodawstwa, i ufa zdrowemu uczuciu obywatelskiemu ludu szwajcarskiego, że znajdzie on właściwą drogę i stosowną porę.

Donosiliśmy już dawniej, że Cesarz mexykański Maxymilian przyjmował deputacyę kondolencyjną z powodu śmierci Króla Leopolda. W odpowiedzi na przemowę deputacyi rzekł Cesarz Maxymilian między innemi: „Król Leopold przyjmując tron, który mu lud ofiarował musiał także tworzyć naród i rząd. Będziemy się starali korzystać z jego wielkiego przykładu. Rany zadane przez pięćdziesięcioletnią wojnę domową nie dadzą uleczyć się w jednym dniu, ale silny wiarą, dążę do mego celu z niezmordowaną gorliwością. Moje siły może zawiodą, ale moje chęci nigdy. Nie jest moim celem zmieniać demokratyczne zwyczaje narodu, jestem bowiem przekonany, że podnoszą ducha obywateli dając im przeświadczenie o własnej godności i wartości. Uszanowałem wolność prasy, ponieważ nie przekroczyła swoich granic, i wydałem odnośną ustawę. Opierając się na mojem sumieniu i czystości moich zamiarów, spokojnie poglądam w przyszłość. Mexyk złożył swój honor w moje ręce i wie, że jego honor jest bezpieczny.“ Mowa ta jest nowym dowodem z jaką energią, z jaką świętą gorliwością, Cesarz Maxymilian pełni swoje zadanie, którego rozwiązanie wziął na siebie dobrowolnie, wsparty życzeniem narodu. Miejmy nadzieję, że wytrwałość Cesarza uwieńczy najpiękniejszy skutek.

III.

Lwów, 21. lutego. Skreśliwszy w poprzednich dwóch artykułach wstępnych cele banku hypotecznego miejskiego, jak najwyższą koncesyą wskazane zostały, oceniwszy wpływy jakie czynności banku wywierać mogą na rozwój pomyślności krajowej, pozostaje nam jeszcze dotknąć środków jakich bank używać, kapitału jakim operować będzie. Kapitał ten składać się ma pierwiastkowo z trzech milionów złotych austryackich w 15.000 akcyach po 200 zł., poźniej zaś za uchwałą ogólnego zgromadzenia akcyonaryuszów do 10 milionów podniesiony być może. W każdym zaś razie, nawet bez tego powiększenia, bank hypoteczny miejski dysponować będzie znacznemi bardzo pieniężnemi siłami. Bo najprzód wystawiać będzie i puszczać w obieg listy zastawne aż do wysokości wierzytelności swych hypotecznych, tak iż cały kapitał hypotecznie lokowany zmobilizować może, a następnie przyjmować będzie na procent wszelkie sumy jakie w nim złożone zostaną, bądź za asygnacyami kasowemi, bądź na rachunek bieżący. Przypuścić zaś można, iż znaczne sumy jakie dotąd składane bywają w filiach zakładu kredytowego dla handlu i przemysłu i banku anglo-austryackiego, zwrócą się do banku hypotecznego miejskiego, jako do instytucyi krajowej, wszelką rękojmię bezpieczeństwa i pewności posiadającej. Sumy zaś te dochodzą częstokroć do nader znacznej wysokości i stanowią po większej części kapitał, jakim filie zakładów wiedeńskich na placu tutejszym obracają.

Bank hypoteczny miejski aktem najwyższej koncesyi przyznane sobie ma wszystkie przywileje i ułatwienia, jakie przysługują zakładom finansowo-kredytowym w monarchii austryackiej na mocy prawa z dnia 10. lipca 1865 r. i rozporządzenia ministeryalnego z dnia 2. października 1864 r., tudzież najwyższego postanowienia z dnia 9. stycznia b. r. Spodziewać się zaś można, iż przy rozsądnym i oględnym kierunku, na jakim mu zapewne zbywać nie będzie, akcyonaryuszom swoim należyte dywidendy przyniesie. Publiczne zakłady kredytowe przez znaczne kapitały jakiemi dysponować mogą, tudzież w skutek przywilejów jakich używają, tak wielkie mają nad prywatnemi bankami korzyści, iż pomimo tego że pośrednicząc w kredycie, kredytu tego stronom interesowanym po lżejszych warunkach użyczają, jednak z ostatecznego rezultatu swych operacyi znaczne zyski odnoszą. Doświadczenie też pokazuje, iż przy nadzwyczaj nizkim obecnie kursie wszystkich papierów publicznych, akcye zakładów finansowo-kredytowych stoją zwykle powyżej nominalnej wartości na wszystkich prawie giełdach europejskich. Mówimy to o zakładach prawdziwie kredytowych, to jest o takich co działanie swoje do samych operacyi kredytowych ograniczają, unikając wszelkich przedsiębiorstw, które wprawdzie znaczniejsze zyski rokować, ale też i na straty narażać mogą. Zdaniem naszem każda spółka akcyjna operacye swe skierować powinna do pewnego stale oznaczonego i z góry określonego przedmiotu; wszelkie przedsiębiorstwa osobistej inicyatywy, spiesznej decyzyi a częstokroć nawet i tajemnicy wymagające, z większą daleko korzyścią prowadzone być mogą przez osoby prywatne, na własny rachunek działające, niż przez osobę moralną, jaką jest każda spółka akcyjna, której działanie publicznej kontroli zawsze ulegać musi.

Bank hypoteczny miejski będzie owym zakładem czysto kredytowym, li tylko operacye kredytowe na celu mającym, dlatego przypuścić można, iż kurs akcyi jego nie będzie ulegał takim fluktuacyom jak akcye wiedeńskiego zakładu dla handlu i przemysłu, który przy operacyach kredytowych zajmuje się zarazem wszelkiemi czynnościami kupieckiemi i bankierskiemi. Mozna mieć nadzieję że akcye banku naszego pójdą w ślad akcyi Towarzystwa eskontowego niższo-austryackiego, które dziś jeszcze stoją 16% wyżej pari, bo towarzystwo to przestaje na samych operacyach czysto kredytowych. Kapitał lokowany w akcyach banku hypotecznego miejskiego, mieć może takie same bezpieczeństwo jak gdyby był lokowany w listach zastawnych lub innych papierach publicznych, podobną rękojmię bezpieczeństwa posiadających.

Nieznane nam są jeszcze bliższe szczegóły statutu, odnoszące się do ustanowienia zarządu nowego zakładu i kontroli jego działania. Jeżeli, jak spodziewać się można, założyciele banku hypotecznego miejskiego rozbierą między siebie $^1/_3$ a chociazby nawet tylko $^1/_4$ część akcyi pierwiastkowo emitować się mających, w takim razie mogliby mieć prawo zastrzedz dla siebie wpływ osobisty i stanowczy na skład dyrekcyi i kontroli, jak ci, co w powodzeniu zakładu z znaczniejszemi sumami są interesowani.

W każdym razie mamy nadzieję, że wkrótce pojawi się prospekt i wezwanie do subskrybowania na akcye. Można zaś przypuścić, że publiczność odpowie na wezwanie licznem subskrybowaniem akcyi, tak żeby kapitał pierwiastkowy wkrótce pokryty został i Towarzystwo ukonstytuować się mogło. Słyszymy że subskrypcye na papiernię Czerlańską idą bardzo żwawo, z czego cieszyć się tylko można najprzód dlatego, że papiernia Czerlańska wszelkie posiada warunki najświetniejszego powodzenia, a następnie dlatego, że w pomyślnym postępie subskrypcyi na Czerlany widzieć można dowód, że w kraju naszym znajdą się jeszcze kapitały do zakładów, które się na racyonalnych podstawach opierają. A do rzędu takich zakładów bank hypoteczny miejski śmiało policzyć możemy.

Monarchia Austryacka.

Uwiadomienie.

Lwów, 19. lutego. Chrześcianin z okolicy Bukaczowiec nadesłał do komisyi centralnej 10 zł. w. a., zaś Wy. *Jarosz*, naczelnik miejskiej Izby obrachunkowej, w imieniu urzędników tejże Izby Magistratu Lwowskiego, przesłał na ręce Jego Excelencyi Agenora hr. Gołuchowskiego składkę w kwocie 52 zł. 50 c. w. a. na głodem dotkniętych mieszkańców obwodu Kołomyjskiego, wyrażając życzenie, „aby przykład ten na innych rodaków wpłynął, i zniewolił wszystkich do podania pomocnej ręki tym braciom jednego „plemienia, których Opatrzność nawiedzić za dobre uznała.“

Centralna komisya zapomogi czuje się obowiązaną podać to do publicznej wiadomości i tym sposobem oddać hołd uznania szlachetnym dawcom.

Z centralnej komisyi.

Wiedeń, 20. lutego. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Jego Ces. Mość Arcyksiążę Ludwik Wiktor odjechał wczoraj o godz. 10. przedpołudniem do Salcburga.

Jego Cesarz. Mość Arcyksiążę Karol Ludwik udzielał wczoraj audyencye od godz. 10. do wpół do 11. przed południem około 30 osobom. W południe Jego Cesarz. Mość odbierał relacye pp. ministrów.

Jego Exc. minister węgierski hr. Maurycy Esterhazy przybył tu z Pesztu w sobotę wieczorem. Nazajutrz miał konferencyę z p. ministrem stanu hr. Belcredi, i po południu odjechał do Pesztu pośpiesznym pociągiem. Wczoraj w południe odbyła się rada ministeryalna pod prezydencyą p. ministra stanu z udziałem wszystkich pp. ministrów i kanclerzy nadewornych.

U Jego Exc. p. ministra spraw zewnętrznych hr. Mensdorffa była przedwczoraj recepcya na której było obecnych około 200 osób.

Ministeryum handlu rozporządziło, aby dla kontroli wszystkie listy rekomendowane były od 1. marca numerowane i przechodziły przez ręce dwóch urzędników. Numera listów będą także wypisane na recepisie.

Ministerstwo stanu dozwoliło w porozumieniu z innemi ministerstwami powszechnemu austr. stowarzyszeniu aptekarzy założyć powszechny austr. instytut pensyi dla aptekarzów.

Wiener Abendpost zamieściła artykuł następujący:

„Pilnie rozważając rozprawy nad adresem w sejmie węgierskim, przyznać potrzeba, iż rozprawy te są właściwie indywidualne, to jest, że znaczenie ich zawisło od znaczenia każdego mowcy z osobna. Mowy wygłaszane nie są właściwie programami pewnych stronnictw, na przeciwko siebie stojących, programami, które mowcy w wewnętrznym ze sobą związku popierają, ale są raczej wyrazem indywidualnego zapatrywania się mowcy na cały stan rzeczy, bez względu na to co poprzednio powiedziano było, polemika bowiem rzadko kiedy się odezwie. Dowodem tego jest już ta okoliczność, że jeszcze przeszło 60 mowców w rozprawach nad adresem mówić mają. Izba robi przegląd sił swych intelektualnych, ciekawa jest, jakie stanowisko zajmie ta lub owa znakomitość parlamentarna. Lecz okoliczność ta bardzo jest ważna ze względu na ogólny sąd o rozprawach. Właśnie dla tego, że każdy z osobna dąży do najotwartszego i ile być może najkonsekwentniejszego wykładu zasad swoich, przeciwieństwa jaśniej występywać muszą, obecne ustępy muszą być jaskrawsze, niżby być mogło w rozprawach mających przed sobą pewny i oznaczony przedmiot do traktowania. Najdalej poszła w tym kierunku lewica, jak to z natury rzeczy wypada. Nie razi to wcale, że ludzie co stali dotąd na stanowisku zupełnej negocyacyi, konsekwentnie postępując z stanowiska tego zejść nie chcą, chociaż stanowiska tego wcale nawet nie zaznaczyli. Byłoby zapewne do życzenia żeby inaczej się działo, lecz w tem nie masz nic dziwnego. Nie ujmując znaczenia rozprawom, mniemamy wszelako, iż po doręczeniu adresu i po pojawieniu się reskryptu królewskiego, sytuacya pod względem politycznym ważniejsza się stanie. Dziś idzie o zasady oderwane, poźniej dopiero wystąpią prawdziwe dążenia polityczne i właściwe ugrupowanie stronnictw.“

„Podobną cechę mieć będą rozprawy i w izbie wyższej. *Hirnök* podaje wiadomość, że pierwszy projekt do adresu znajduje się już w rękach członków wydziału adresowego.“

Czynności sejmów krajowych.

Na posiedzeniu sejmu *niższo-austryackiego* z 19. b. m. odczytano pismo kardynała *Rauschera* z oznajmieniem, że we środę odbędzie się z powodu zamknięcia sesyi sejmowej uroczyste nabożeństwo. Potem załatwiono wniosek rządowy względem regulaminu budownictwa i kilka spraw lokalnych. Wieczorem tego samego dnia miała izba drugie, lecz tajne posiedzenie dla załatwienia kilku spraw osobistych.

W *węgierskiej izbie deputowanych* zabierali głos 19. b. m. następujący mowcy: Hrabia *Szczepan Keglevich*, który przedstawiał, że naród przy pojednaniu nie poniesie żadnych ofiar; *Koloman Tisza*, który po największej części zapuszczał się w polemikę; *Uermenyi*, który utrzymywał, że formalne uznanie ustaw z r. 1848 uczyni zadość nieustanności prawa. Po nim mówił *Karol Szass*, który polemizował z Belą Szechenyim, poczem tenże zabierał głos ku osobistej obronie. *Alojzy Wlad* przemawiał za federalizmem i radził podzielić monarchyę na trzy główne grupy; *Dobrzański* oświadczył się przeciw zasadzie rządu parlamentarnego a za systemem municypalnym, i żądał, ażeby w projekcie zamiast „naród węgierski“ położono „kraj“ albo „ludy kraju.“ W końcu mówili jeszcze *Dettrich*, *Mocsary* i *Kadlik*.

Po południu miała posiedzenie *izba magnatów*, na którem odczytany został projekt adresu śród aklamacyi izby. Projekt ten wita mowę od tronu jako świetny dowód dążycych do uszczęśliwienia kraju zamiarów Monarszych, i dziękuje za to, że Cesarz ku ożywieniu zaufania uczynił pierwszy krok osobistem przybyciem do Węgier. Uczucia wdzięczności znachodzą nową podporę w przekonaniu, że przyjęcie sankcyi pragmatycznej jako punktu wyjścia i legalnej podstawy doprowadzi do ożywienia prawnych stosunków we wszystkich sferach życia publicznego. Oprócz podziękowania za uznanie całości terytoryalnej wyraża adres nadzieję, że Jego Mość Cesarz przywiedzie do skutku także reprezentacyę niepowołanych jeszcze części kraju na tym sejmie. Do podziękowania za powołanie Kroacyi i Siedmiogrodu dołączone jest przyrzeczenie zaspokajających komplanacyi. Uchwały Kroacyi z r. 1861 będą rozważane w duchu pojednawczej słuszności. Nad pominięciem Dalmacyi ubolewa adres. Co do spraw spólnych spodziewa się izba magnatów, że zachodzące trudności mogą być tem pewniej pokonane, gdyż z jednej strony uznaje ona, iż łączność krajów i prowincyi Jego Mość Cesarza i ich postawa jako potężnego państwa niejest igraszką przypadku, lecz naglącą potrzebą pojedyńczych części, powinowactwa wzajemnych interesów, jako też spokojnego utrzymania i zbawiennego rozwoju stosunków europejskich; z drugiej zaś strony żywi izba magnatów nadzieję, że także inne ludy i prowincye monarchyi uznają w prawnem zaspokojeniu Węgier skuteczną podporę własnej politycznej exystencyi i wolności konstytucyjnej. Izba magnatów pragnie gorąco, ażeby państwo Jego Mości Cesarza w duchu sankcyi pragmatycznej zostało zachowane i wzmocnione, ażeby potęga jego utrzymała się i wzrosła, i ażeby konstytucyjna organizacya innych krajów i prowincyi ustaliła się i rozwinęła. Adres wyraża gotowość do rozwiązania spólnych stosunków i wypływających z tychże spraw spólnych, a oraz do przedłożenia w swoim czasie wraz z izbą deputowanych takich wniosków, które warując samodzielność Węgier odpowiadałyby żywotnym warunkom monarchyi. Po odrzuceniu dyplomu październikowego i patentu z lutego następuje podziękowanie za formalne uznanie ustaw z r. 1848, które jednak niemoże być oddzielone od faktycznego ich wykonania. Izba magnatów oświadcza, że jest gotową w granicach legalnego stanowiska swego brać udział w rewizyi, raz dlatego, by udowodnić ich nieszkodliwość, a powtóre by przystąpić do potrzebnych modyfikacyi. Dalej następuje prośba o spieszne przywrócenie odpowiedzialnego ministerstwa, któreby przywróciło municypia, a w końcu o amnestyę jako poprzedniczkę upragnionej gorąco koronacyi.

W sejmie *kroackim* toczyła się 19. b. m. dalsza debata nad ordynacyą wyborczą dla sejmu. Uchwalono nie przyznać głosu osobistego kapitułom katedralnym i nadżupanom.

Królestwo Polskie.

Warszawa, 18. lutego. *(Zniesienie zarządu wojenno-policyjnego.) Dziennik Warsz.* podaje następujące rozporządzenie:

Namiestnik Królestwa.

Zważywszy, że zarząd wojenno policyjny ustanowiony w Królestwie Polskiem postanowieniem z dnia 15. (27.) grudnia 1863 r. jako środek nadzwyczajny, spełnił obecnie wskazane mu temże postanowieniem główne zadanie: zniweczenia zawiązanej organizacyi buntowniczej i przywrócenia porządku prawnego i bezpieczeństwa publicznego;

że skutkiem tego przedstawia się obecnie możność przystąpienia, stosownie do art. 17. wyżej powołanego postanowienia, do zwinięcia zarządu wojenno-policyjnego;

że takowe zwinięcie powinno następować z zachowaniem właściwego stopniowania; — i

że jednocześnie z oddaniem poruczonych dotąd władzom wojenno-policyjnym czynności administracyjnych pod ster władzy cywilnej, tej ostatniej dostarczyć należy potrzebne środki do należytego prowadzenia tychże czynności, do czasu ogólnej reorganizacyi władz gubernialnych i powiatowych w Królestwie;

z najwyższego Jego cesarskiej Mości zezwolenia, postanowiłem i stanowię:

Artykuł 1. Przedmioty administracyi cywilnej, poruczone czasowo zarządowi jenerał-policmajstra w Królestwie, powracają pod władzę komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych według następujących prawideł.

Art. 2. Na pierwszy raz przechodzi bezzwłocznie do komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych zawiadywanie policyą

administracyjną, skoncentrowane obecnie w drugim departamencie zarządu jenerał-policmajstra. Od tego wyłączają się pozostać mające do dalszego rozporządzenia, w zawiadywaniu jenerał-policmajstra, czynności dotyczące: *a)* Wydziału paszportowego, *b)* dozwoleń wywozu z Warszawy artykułów wojskowych, *c)* pozwoleń dla mieszkańców Królestwa na posiadanie broni i prochu, i *d)* ułaskawianych wychodźców i zesłanych, ich osiedlenia i wyznaczenia im wsparcia.

Art. 3. Podobnież przywróconemi być mają komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, z kancelaryi i innych części zarządu jenerał-policmajstra te wszystkie czynności, odnoszące się do urządzenia i zarządu gmin, które dotąd zostawały w zawiadywaniu tegoż zarządu.

Art. 4. Na zasadzie artykułu 2. do komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych przechodzi w całym swoim składzie drugi departament zarządu jenerał-policmajstra (z wyłączeniem wydziału peszportowego), a to wraz z wszelkiemi funduszami wyznaczonemi na utrzymanie przenoszących się części i z prowadzonemi w nim czynnościami, z zachowaniem tylko wyjątków wyżej wyrażonych.

Art. 5. Dyrektor główny spraw wewnętrznych i duchownych, po wzajemnem porozumieniu się z jenerał-policmajstrem, przedstawi namiestnikowi wnioski swoje względem spiesznego przeniesienia pod zawiadywanie komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych czynności, dotyczących paszportów wewnątrz kraju udzielanych i wszelkich interesów odnoszących się do administracyi ogólnej. Do czasu dalszego, względem tego rozporządzenia, paszporta wewnętrzne wydawane będą na dotychczasowych zasadach przez naczelników wojennych, powiatowych i przez gubernatorów.

Art. 6. Komisya rządowa spraw wewnętrznych i duchownych przedstawi do decyzyi namiestnika wnioski swoje, względem ostatecznego wcielenia biór przechodzących obecnie do jej składu. Do czasu ostatecznego uorganizowania tejże komisyi, poruczonem zostaje jej dyrektorowi głównemu, w celu odpowiedniejszego rozkładu prac, zaprowadzić niezbędne zmniejszania i zmiany w teraźniejszym etacie, za potwierdzeniem namiestnika, bez przekroczenia jednakże ogólnej etatowej sumy.

Art. 7. Jenerał-policmajster zachowuje do dalszego rozporządzenia nadane mu obecnie prawa, jenerał-policmajster przedstawi namiestnikowi wnioski względem stopniowego zmniejszenia dotychczasowych wydatków na jego zarząd, z powodu przeniesienia do komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych części czynności tego zarządu.

Art. 8. Istniejące obecnie główne wojenne oddziały: Warszawski, Kaliski, Radomski, Lubelski, Augustowski i Płocki, znoszą się, a wszystkie ich czynności oddane być mają bezzwłocznie cywilnym i czasowym gubernatorom, stosownie do przedmiotu. Władze wojenno-policyjne w powiatach pozostawiają się czasowo bez zmiany, lecz naczelnicy wojenni, powiatowi i cząstkowi przechodzą pod zwierzchnictwo gubernatorów w czem do nich należy.

Art. 9. Rozporządzenia dyrektora głównego komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, oraz jenerał-policmajstra, komunikowane będą naczelnikom wojennym powiatowym przez pośrednictwo gubernatorów cywilnych i czasowych, z wyłączeniem jedynie przypadków niecierpiących zwłoki, w których rozporządzenia będą mogły być bezpośrednio przesyłane naczelnikom powiatowym, z jednoczesnem wszakże zawiadomieniem o takowych i gubernatorów.

Tak dyrektor główny, jako też jenerał-policmajster wydawać będą rozporządzenia swoje do gubernatorów, jedynie w przedmiotach należących do ich atrybucyi, wszystkie zaś inne odstępować będą do kogo z przedmiotu należy.

Art. 10. W przypadkach jawnego i otwartego oporu, tak w ogólności przeciwko rozporządzeniom rządu, jako też w szczególności przeciwko decyzyom komisyi i komisarzy do spraw włościańskich, przedsiębranie wszelkich koniecznych w tej mierze środków, jako też prowadzenie korespondencyi należeć będzie do atrybucyi jenerał-policmajstra.

Art. 11. Naczelnicy wojenni tak powiatowi jako i cząstkowi będą mianowani i uwalniani przez namiestnika na wspólne przedstawienie dyrektora głównego komisyi rządowej spraw wewnętrznych i duchownych, oraz jenerał-policmajstra.

Tak korespondencya uprzednia w tym względzie, jak równie wykonanie decyzyi, należeć będzie na dotychczasowych zasadach do jenerał-policmajstra.

Art. 12. Do załatwienia na miejscu czynności teraźniejszego zarządu wojenno-policyjnego ustanawiają się gubernatorowie czasowi: Kaliski, Kielecki i Siedlecki. Zakres ich atrybucyi rozciągać się będzie na kilka powiatów, które oznaczy oddzielne postanowienie namiestnika, na wspólne przedstawienie dyrektora głównego spraw wewnętrznych i duchownych, oraz jenerał-policmajstra. Pod władzą gubernatorów czasowych zostawać będą w poruczonych im obrębach, naczelnicy wojenni, powiatowi i cząstkowi, tudzież pod względem czynności policyjnych, wszystkie urzędy władz cywilnych i powiatowych.

Art. 13. Gubernatorowie cywilni: warszawski, radomski i lubelski, sprawując nadal ogólny zarząd poruczonych im gubernii za pośrednictwem rządów gubernialnych, zawiadują osobiście czynnościami dotychczasowego zarządu wojenno-policyjnego w tych tylko powiatach poruczonych im gubernii, które nie będą oddane pod władzę gubernatorów czasowych, i które zostaną oznaczone porządkiem wskazanym w artykule 12.

Gubernatorowie cywilni: Augustowski i Płocki jednoczą w swoich osobach władzę administracyjno-gospodarczą i wojenno-policyjną w całym obrębie tych gubernii.

Art. 14. W każdej z istniejących pięciu gubernii Królestwa Polskiego ustanawia się urząd wice-gubernatora.

Wice-gubernatorowie przeznaczeni będą do pomocy gubernatorom cywilnym, i w skutek tego zasiadają stale na ogólnych posiedzeniach rządów gubernialnych, prezydując na takowych, w razie nieobecności gubernatorów, i wykonywać będą w ogólności w zarządzie administracyjno-gospodarczym gubernii (z wyjątkiem interesów policyjnych) to wszystko, do czego ich upoważnią gubernatorowie cywilni, których w ogóle zastępować będą w przypadkach choroby lub nieobecności.

(Dokończenie nastąpi.)

Kronika.

(Rozprawy ostateczne w lwowskim c. k. sądzie krajowym.) Lichwa. Schulim Schorr, machlerz ze Lwowa, 39 l., ojciec 4 dzieci, izraelita, już karany za lichwę, skazany został dnia 19go b. m. znowu za lichwę na karę pieniężną w kwocie 45 złr. lub 10 dni aresztu (prezyd. radzca sądu kraj. pan Ortyński, oskarzyciel zast. prok. pań. p. Lidl, obrońca p. adwokat kraj. Dr. Natkis).

Kradzież. Jonasz Lezten v. Lester, woźnica z Hołojowa, 26 l., ojciec 1 dziecka, już karany za kradzież koni, stał przed sądem dnia 19. b. m. W listopadzie 1865 skradziono w Korczynie z pastwiska 3 konie, z których jeden nazajutrz powrócił sam do domu, a 2 znalezione zostały przez patrol żandarmeryi pod Krystynopolem w polu. W pobliżu ukrywał się Lester, przy którym znaleziono uździenicę i 3 klucze od pęt, które konie miały na nogach, i tenże pomimo oporu i ucieczki został ujęty i okuty. Lester, który uporczywie wypiera się, jakoby kradzież popełnił, skazany został na 15 miesięcy cięż. więzienia (prok. proponowała 18 miesięcy) i zapowiedział rekurs, utrzymując, że na tak wielką karę nie zasłużył. (Prezyd. radzca sądu kraj. p. Kolasiński, oskarz. zastęp. prok. pań. p. Lidl, obrońca p. adw. kraj. Dr. Gottlieb.

(Kradzież.) W nocy z 19. na 20. b. m. we Lwowie złodziej włamał się do sklepiku w pobliżu rzeźni izraelickiej, a to przez okienko w drzwiach dobrze zamkniętych, które było tak wązkie, że trudno pojąć, jakim sposobem człowiek mógł się przez nie przecisnąć. Rozbiwszy szufladę, złodziej skradł znajdującą się tam gotowiznę i umknął. Chociaż na nikogo nie padało podejrzenie, organom bezpieczeństwa udało się w kilka godzin potem przytrzymać znanego włóczęgę, który się tej kradzieży dopuścił i znaleziono przy nim część skradzionych pieniędzy.

(Nadesłane.)

Czysty dochód z dwóch balów w salach strzelnicy miejskiej 29. stycznia i 5. lutego b. r. na korzyść zakładów: ochronek małych dzieci i niemowląt, tudzież sierót dziewcząt św. Heleny, szczerem zajęciem się Jej Excelencyi JW. hr. Gołuchowskiej, protektorki tych zakładów urządzonych, przyniósł każdemu z tych zakładów po 355 złr. w. a.

Do pomnożenia tych dochodów przyczynili się znacznie:

Towarzystwo strzeleckie miejskie opuszczeniem z zwykłej ceny wynagrodzenia za użycie sal z przyborami, każdą razą po 50 złr., li tylko na cele dobroczynne, tudzież JW. Klapka, c. k. pułkownik pułku Arcyksięcia Józefa, udzielając pozwolenie bandzie muzycznej tegoż pułku grania na jednym z tych balów bezpłatnie.

Również znacznie zasiliło Towarzystwo kasynowe miejskie fundusz ochronek małych dzieci i niemowląt wspaniałomyślną ofiarą daru 50 złr. w. a. jako części dochodu czystego balu przezeń 10. lutego b. r. wyprawionego.

Dyrekcya ochronek małych dzieci i niemowląt poczuwając się do wdzięczności wyraża niniejszem Jej Excelencyi JW. hr. Gołuchowskiej za poniesione trudy, tudzież JW. c. k. pułkownikowi Klapka, równie jak i szanownemu Towarzystwu kasynowemu i strzeleckiemu w imieniu małych dzieci i niemowląt w ochronkach przytułek znajdujących najczulsze podziękowanie.

Lwów, dnia 18. lutego 1866 r.

Ostatnia poczta.

Wiedeń, 21. lutego. Jego c. k. Apostolska Mość raczył najwyższem postanowieniem z 14. lutego r. b. rozszerzyć najłaskawiej wydany najwyższem pismem odręcznem z 1. stycznia r. b. akt łaski dla bezprawnie nieobecnych poddanych lub wychodźców Lombardo-weneckiego Królestwa także na bezprawnie nieobecnych poddanych lub wychodźców z Tyrolu i w tym celu udzielić prezydyum namiestnictwa tyrolskiego, takie same pełnomocnictwa, jakie owem najwyższem pismem odręcznem nadane zostały namiestnikowi Królestwa Lombardo-weneckiego.

Peszt, 20. lutego. Jak donosi *Idők Tanuja*, mają przybywający tu dziś ministrowie odbyć dziś jeszcze z węgierskiemi mężami stanu wstępną konferencyę, której przedmiotem ma być odpowiedź na adres kroacki. Dnia 22. b. m. będzie Najjaśn. Pan przyjmować oddawców tego adresu. Jutro i przez kilka dni następnych

mają pod prezydencyą Najjaśn. Pana odbywać się konferencye ministeryalne, na które brane będą pod obradę wszystkie będące na porządku dziennym kwestye wewnętrzne i zewnętrzne.

Zagrabie, 20. lutego. Na wniosek komesa Josipovica z Turopolii uchwalono przedłożyć Najjaś. Panu reprezentacye względem zawieszenia nakazanej już w Kroacyi i Slawonii rekrutacyi, dopokąd sejm krajowy nie uchwali odnoszących do tego postanowień.

Berlin, 20. lutego. Król był wczoraj przez trzy kwadransy obecnym na konferencyi ministeryalnej, odbytej w ministerstwie spraw zagranicznych. — Na dzisiejszem posiedzeniu izby deputowanych mianowały partya postępowa i lewe centrum komisye o trzech członkach dla ułożenia wniosków do wspólnych uchwał z powodu reskryptu ministerstwa stanu z 18. lutego. W komisyi proponowano zawiesić prace aż do cofnięcia pisma ministeryalnego i przejście do motywowanego porządku dziennego.

Florencya, 20. lutego. W izbie przyjęty został wniosek Lanzy względem mianowania komisyi z 15 członków do rozważenia projektów finansowych.

TEATR.

Dziś (przedst. niem.): **„Die Hugenotten"**, wielka opera w 5 aktach. Pan Herman *Khalsz* z Poznania jako gość.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 21. lutego.

Hotel George: PP.: Cybulski Hen., z Warszawy. — Gostyński Adam, z Podszumlanic. — Krzysztofowicz Fran., z Trybuchowic. — Komarnicki Bol., z Sasowa. — Komarnicki Jan, z Magierowa. — Milewski Fran., z Rosyi. — Obertyński Leop., z Stronibab.

Hotel Langa: Jaranyj Józef. c. k. major pens., z Czortkowa.

Hotel angielski: Bielecki Lud., z Łańcuta. — Gneiński Alex., z Danilcza. — Wiczkowski Adam, z Soroki. — Rosenstock Süsskind, ze Skałatu.

Hotel Kuhna: Mierzyński Raf., z Barylowa.

Pod nr. 514¾: Nowacki Kaz., z Tejsarowa.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 21. lutego.

PP. Hr. Dzieduszycki Stan., do Gwoździca starego. — Boniewski Kaz., do Korni. — Bogdanowicz Kaj., do Widynowa. — Chądziński Ignacy, do Dołhego. — Hulinka Alex., do Chłopiatyna. — Rakowski Jan, do Rosyi. — Rogaliński Winc., do Sędziszowa. — Siedmiogrodzki Adam, do Bedziszowa. — Winogrodzki Alex., do Rosyi.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 21. lutego 1866.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
7. god. zrana	328.57	— 9.0	81.2	zachodni sł.	śnieg
2 god. po poł.	329.28	— 4.6	86.4	półn.-wsch. „	pochmurno
10. god. wiecz.	329.56	— 9.8	85.9	wschodni „	„

Wysokość śniegu 5‴.

Kurs Lwowski.

Dnia 21. lutego		gotówka zł.	gotówka c.	towarem zł.	towarem c.
Dukat holenderski	wal. austr.	4	84½	4	91
Dukat cesarski	„ „	4	85½	4	93½
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	8	42½	8	55
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	76	1	59
„ papierowy rosyjski	„ „	1	29	1	31
Talar pruski	„ „	1	52	1	54
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	62	75	63	38
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	65	89	66	54
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	66	—	66	63
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	64	75	65	40
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika		151	50	154	—

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 21. lutego	złr.	kr.
5% Metaliki	61	95
5% pożyczka narodowa	65	—
Losy z 1860 roku	81	—
Akcye banku wiedeńskiego	744	—
„ „ kredytowego	145	80
Londyn, 10 funtów szterlingów	102	75
Srebro	102	—
Dukat pojedyńczy	4	89½

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 19. lutego

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	57.45	57.60
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.—	99.40
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	64.80	65.—
od kwiet. do paźd. po 5%	64.80	65.—
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68.50	69.—
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	61.50	61.70
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	61.80	61.90
dtto po 4½%	54.25	54.75
dtto. „ 4%	49.—	49.50
dtto. „ 3%	36.25	37.75
dtto. „ 2½%	30.—	32.—
dtto. „ 1%	12.10	12.20
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	146.50	147.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piata część losów	145.50	146.—
Przez. do wyl. z r. 1854	76.75	77.50
Przez. do wyl. z r. 1860 po 500zł.	80.30	80.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	88.50	89.—
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zł.	75.80	76.—
Renty Como po 42 lir. aust.	16.—	16.50
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	56.—	58.—
„ „ 4½%	54.—	54.50
„ „ 4%	48.—	48.50
„ „ 3½%	42.—	42.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	53.—	55.—
„ 2¼%	48.—	49.—
„ 2%	43.—	43.50
„ 1¾%	38.—	39.—
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ 4½%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—

B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)	pien.	towar.
Niższej Austryi	81.—	82.—
Wyż. Aust.	81.—	82.—
Salcburg	84.—	85.—
Czech	83.—	84.—
Morawii	80.—	81.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	84.—	86.—
Tyrolu	—.—	—.—
Kar., Krainy i Wyb.	84.—	88.—

Obl. ind. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Węgier	67.50	68.25
Banatu Tem.	65.50	66.25
Kroacyi i Slawonii	69.—	70.50
Galicyi	66.—	67.50
Siedmiogrodu	62.30	63.—
Bukowina	65.75	66.50
Z klauzulą wylos. w r. 1867	65.—	65.50
Banat Temesz.	64.50	65.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	85.—	87.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ 4%	—.—	—.—
„ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburga „ 3%	—.—	—.—
„ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ 1¾%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

Po 3% za 100 zł.	22.50	23.50
„ 2½% „ 100 „	18.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	16.50	18.50
„ 2% „ 100 „	14.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	12.50	14.50

3. Akcye.

(Za sztukę.)

Banku narodowego	743.—	745.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	144.40	144.60
Niż.-austr. tow. eskont. po 500 zł.	572.—	574.—
Banku anglo-austryackiego na 200 złr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	71.50	72.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1538.—	1540.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	164.50	164.70
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	162.50	162.50
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł mon. konw.	118.75	119.25
Kol. Kar. Lud. po 200zł. mon. konw.	152.50	153.—
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.) z wpłatą 35%	—.—	77.—
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	141.60	142.50
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	108.75	109.25
Kolei Cisy po 200zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Bustehradzka po 500 zł. m. k.	709.—	705.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	246.—	255.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Köfl. i Tow. górn. po 200 zł. w. a.	123.—	125
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	456.—	458.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	213.—	215.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500zł. w. a.	—.—	375.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	250.—	254.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	360.—

4. Listy zastawne.

(za 100 zł.)

Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	104.25	104.75
przeznaczone do los. po 5%	91.80	92.—
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	87.40	87.60
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	63.—	65.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	73.75	74.25

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	96.50	97.—
detto detto w sreb. upr za 100 zł. w. a.	77.—	78.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. aust.	69.25	96.75
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	102.50	103.—
Kol. Lomb. wen. po 500 fr.	90.25	90.75
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	87.—	87.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	83.—	84.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	77.75	78.25
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	81.—	82.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	76.—	77.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	83.—	85.—
Tow. żeg. par. na Dun. za 100 zł. m. k.	89.50	90.50
Lloyda za 100 zł.	87.50	88.50

6. Losy.

(za sztukę.)

Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	114.50	115.—
Tow. żeg. par. na Dun. po 100 zł. m. k.	79.50	80.50
Poż. Trye. po 100 zł. m. k.	109.50	110.50
„ „ po 50 zł. m. k.	48.—	48.50
Pożycz. miasta Budy po 40 zł. w. a.	23.—	23.50
Esterhazego po 40 zł. m. k.	—.—	—.—
Salma „ 40 „ „	26.75	27.25
Palfiego „ 40 „ „	22.50	23.—
Clarego „ 40 „ „	23.—	24.—
St. Genois „ 40 „ „	20.75	21.25
Windischgrätza 20 zł. „	15.50	16.—
Walčsteina 20 „	18.75	19.25
Keglevicha 10 „	12.50	13.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	12.—	12.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

Amsterdam za 100 zł. hol.	87.—	87.15
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	86.30	86.50
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p.-n.	86.40	86.60
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	77.—	77.20
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lir. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	103.—	103.50
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wł.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	40.10	41.20
Paryż za 100 fr.	41.15	41.20
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100zł. w. a.	—.—	—.—

(31 dni po okazaniu.)

Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

Dukaty ces. men.	4.91	4.92
dtto. pełnej wagi	4.91	4.92
Korona	—.—	—.—
20frankówka	8.31	8.32
Rosyjski imperyał	8.50	8.52
Talar związkowy	1.53½	1.54
Srebro	102.20	102.75
Kurs korony w c. k. kasach	13zł.	50 c.

Odpowiedzialny Redaktor Adolf Budyński.

Z c. k. galic. drukarni rządowej.